9

ŻIEMIA

Nr. 26 Tygodnik ludowy Dnia 7.X.1944 r.

OSTATNI AKT TRAGEDJI WARSZAWY.

W dniu 2.X. o godz. 20-ej ustał wszelki opór w Warszawie. W krótkim komunikacie ogłosił gen. Bor, że z powodu braku żywności, amunicji i lekarstw, gdy sytuacja ludności żyjącej w piwnicach rozwalonych domów /ludności było jeszcze w Warszawie wraz z obrońcami około 250.000/ była już nie do zniesienia, zarządził kapitulację.

Premier Mikołajczyk złożył hołd bohaterskiej Warszawie w następujących słowach:

W najcięższej walce z przeważającymi siłami wroga padło śródmieście, ostatni ośrodek oporu Warszawy. Było w niem zamknięte poza wojskiem około 250.000 ludności cywilnej. Srodmieście poddało się po upadku Mokotowa - 27.IX Zoliborza - 30.IX, wobec ciężkich ataków Luftwaffe, po wyczerpaniu wszystkich środkow do życia i walki, wobec braku broni, żywności i lekarstw. Wczoraj 2.X. 44. o godz. 20 padły ostatnie strzały obrońców Stolicy. Poddanie nastąpiło po oświadczeniu dowództwa sowieckiego, że Warszawa może zostać zajęta dopiero po zupełnem jej okrążeniu. 63 dni walki, 63 dni wolności, 63 dni nadziei, że pomoc nadejdzie. Wszędzie, od dn. 5/3, na odgłos zbliżania się wojsk sowieckich Polacy wychodzili z podziemi i chwycili za broń. W końcu lipca w pobliżu Warszawy toczą się walki Luftwaffe z lotnictwem sowieckiem, miato zostaje ewakuowane z Niemców, z zachodu poczynają ściągać niemcy posiłki wojskowe. 30 lipca huk dział sowieckich słychać z odległości 20 km. Dn. 1.VIII o godz. 15 wybuch miny pod niem. komendą miasta ogłasza początek powstania. W pierwszych dniach opanowane zostało prawie całe miasto i ośrodki na Pradze. 5 i 6 toczą się walki o mosty i dworce. Niemcom chodzi o odbicie dróg przelotowych na mosty Poniatowskiego i Kierbedzia. Mają przejście przez Wisłę zablokowane. Aby przeprawić się, muszą budować mosty pontonowe. 10 sierpnia Niemcy zrzucają ulotki, pisane rzekomo przez Aliantów, wzywające do zaprzestania oporu. Polacy nie dają im wiary, walczą dalej. Niemcy wprowadzają do walki wypchane dynamitem Goljaty, miny powietrzne, bombardują miasto z wysokości dachów. Walczący schodzą z gruzów w podziemia i kanały. Niemcy wprowadzają do walki granaty duszące. 11. ultimatum - niemieckie. Polacy odrzucają z pogardą. Idą w ś-wiat wezwania o pomoc: broń, żywność, lekarstwa, o bombardowanie lotnisk i linii dowozowych niem. W walkach minął sierpień. Zaczyna się wrzesień. 4.IX zniszczona zostaje elektrownia i filtry. Walka toczy się bez wody i w ciemności. Walczą wszyscy. Kobiety, dzieci, starcy, bez różnicy stanu i poglądów politycznych. Pomoc z baz włoskich nie zaspakaja potrzeb. 9.IX. sytuacja staje się krytyczna. 10.IX znowu po przerwie nadchodzi pomoc. 11 pojawia się lotnictwo sowieckie. 12. natarcie na Pragę. Nieduże zrzuty sowieckie nocą z 13 na 14. Pierścień niemiecki zacieśnia się. 18. przybywa z Włoch wielka wyprawa, od kilku dni czekająca dobrej

pogody. Lotnicy angielscy,polscy i płd. afrykańscy niosą Warszawie żywność broń,lekarstwa. 20 września zostaje nawiązana łączność z marsz. Rokossowskim.Mimo to sytuacja staje się coraz cięższa. Zawodzą proby sforsowania Wisły,Niemcy nie napotykają samolotów ani ognia artylerii sowieckiej. Nacierają coraz mocniej. 27. pada Mokotów. 27.Warszawa zwraca się o pomoc do marsz. Rokossowskiego.Otrzymuje drobne zrzuty. 30. pada Zoliborz. Niemcy koncentrują ataki na śródmieście,gdzie zamkniętych jest blisko ćwierć miliona ludzi. I oto ci, którzy przez dwa miesiące byli wolni,którym w chwili nie była oszczędzona katusza niepokoju o towarzyszy, którzy przed nimi podjęli walkę o niepodległość na wschodzie idą znowu w mroki niewoli,gdy dla świata wschodzi słońce wolności. Poległym hołd. Spoczywają pod gruzami. Z głębi serc, w których panuje smutek i żałoba, przysięgamy, że choć nie z naszej polskiej winy Warszawa padła, że dla Polaka nie ma ceny, której by za prawdziwą niepodległość nie zapłacił. Przysięgamy, że mimo chmur, które się na jej niebie gromadzą, Polska będzie wolna i potężna, że nie damy uszczuplić nic z tego kapitału, który walką zdobyliśmy. Każdy Polak, każdy żołnierz,marynarz,lotnik polski, zapłaci Niemcom za to, że co Warszawie wyrządzili. Z zaciśniętemi pięściami i zębami,tłumiąc wybuchy żalu, który nas dusi,pójdziemy naprzód - do Ojczyzny. Żegnajcie, którzyście przeżyli, żegnajcie nie na długo - dzień wolności bliski !.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ ZA CZAS OD 30.IX - 7.X. 1944 r.

FRONT ZACHODNI.

Porażka pod Arnheim nie była niepowodzeniem - stwierdza gen. Eisenhover, bo gdyby tak było, to sytuacja na innych odcinkach frontu przedstawiałaby się znacznie gorzej. Trzeba przyznać jako fakt niezaprzeczony, że nie udało się Niemcom mimo rzucenia w bój najlepszych oddziałów SS. zniszczyć korytarza angielskiego w zachodniej Holandji, ani też odebrać inicjatywy walczącym tam wojskom brytyjskim. 1.X. wojska sprzymierzone zajęły ważny port w północnej Francji Cala-is. Dowódca załogi niemieckiej poddał się najpierw a później dopiero reszta załogi licząca około 5.000 żołnierzy. Zdobycie Calais ma wielkie znaczenie dla Anglji, stamtąd bowiem niemieckie baterie dalekosiężne niepokoiły miasta południowej Anglii.Cała sytuacja na froncie zachodnim przypomina walki, jakie się toczyły przez kilka tygodni w Normandji.Niewątpliwie nad zachodniemi granicami Niemiec Alianci zbierają potężne siły, z którymi pewnie jeszcze przed zimą ruszą by ostatecznie zniszczyć hitlerowskie Niemcy.

FRONT POŁUDNIOWY.

Cała linia Gotów z wyjątkiem niewielkiego odcinka przy wybrzeżu zachódnim została sforsowana.Oddziały alianckie znajdują się już 20 km. przed Bolonią.Na odcinku VIII armii sojusznicy posunęli się już 20 km. za Rimini.

Korespondenci donoszą o gwałtownym spadku temperatury w środkowych Apeninach.Błoto utrudnia działalność.Niemcy przygotowują silne umocnienia na drodze do Bolonii.Lotnictwo sprzymierzonych bombarduje całą Lombardię niszcząc drogi dowodowe nieprzyjaciela.

FRONT WSCHODNI.

Na dalekiej północy wojska sowieckie okupują tereny odstąpione im przez Finlandję na mocy układów pokojowych. Po zdobyciu całej Estonii armia czerwona likwiduje resztki wojsk niemieckich broniących Rygi. W rejonie Prus Wschodnich,Warszawy i Tarnowa cisza - większe walki toczą się tylko w okolicach Dukli.Duże postępy czynią Moskale na Węgrzech i są już oddaleni 100 km. od stolicy tego państwa Budapesztu. W Jugosławii wojska rosyjskie są oddalone 80 km. od miasta Nisz. Sami Rosjanie nie podają żadnych wiadomości o ich postępach na Węgrzech czy też Jugosławii.

WIADOMOSCI POLSKIE.

Komunikat kanc-larii Prezydenta Rzeczypospolitej: 30.IX rano P. Prezydent Władys ław Raczkiewicz przyjął gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego i wręczył mu pismo zwalniające go ze stanowiska Na czelnego Wodza. Pismo brzmi: Do Naczelnego Wodza gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego. Na podstawie art. 13 p. II ust. do ustawy konst. zwalniam Pana, Panie Generale ze stanowiska Wodza Naczelnego. Podpisano: Władysław Ra czkiewicz, Prezydent Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent mianował gen. Komorowskiego-Bora następcą gen.Sosnkowskiego. Pismo nominacyjne brzmi: Do Pana Generała Tadeusza Komorowskiego w Warszawie. Na podstawie art. 13 p.II d. Ustawy Konst. mianuję Pana, Panie Genera le Wodzem Na czelnym A rmii Polskiej. Wstępuje Pan w prawa i obowiązki Wodza z chwilą znalezienia się w siedzibie Prezydenta i Rządu. Podpisano: Władysła w Raczkiewicz,Prezydent Rzeczypospolitej.

Ponieważ Wódz Naczelny znajduje się w Warsza wie do chwili przyjazdu jego do siedziby Rządu zastępuje go Prezydent Rzeczypospolitej, który posiada uprawnienia a wansowania oficerow,przyznawania stopni generalskich i admiralskich i prawo łaski. Administracją i sądownictwem wojskowym kierować będzie minister obrony narodowej gen. Marian Kukiel, a sprawy koordynacji z dowództwem sprzymierzonych i dowodzenia szef sztabu gen.Kopański.

Pan Prezydent przyjął dnia 30.IX. min. Obrony Narodowej,Szefa Sztabu Dowódcę Marynarki i dowódcę Lotnictwa.

Pan Prezydent wydał rozkaz do żołnierzy: Kochani Żołnierze ! Mówię do Was w ciężkiej chwili zmiany naczelnego Wodza. Odchodzi gen. K.Sosnkowsk… znakomity żołnierz,doskonały dowódca, jeden z najstarszych bojowników o … podległość Polski. Na jego miejsce przychodzi bohaterski dowódca armii krajowej gen.T.Komorowski,sławny w całym świecie Bór. Do chwili, w której śmiertelna walka o wyzwolenie stolicy nie pozwala mu na objęcie swego stanowiska, zastępować go będę wraz z min. Obrony Narodowej. Pamiętajcie, że ludzie zmieniają się, ale niezmieniona pozostaje powinność żołnierska. A rmia polska zdobyła sobie podziw narodów w bohaterskiej walce o nasze prawa.Przez krew przelaną, przez najlepszych synów Ojczyzny, zbliżamy si… do wyzwolenia Polski, wielkiej poświęceniem swych synów, suwerennej. Wie… że w walce tej wytrwa cie. Podpisano: Władysław Raczkiewicz,Prezydent Rzeczypospolitej.

Wyjątek z rozkazu Wodza Naczelnego gen.Sosnkowskiego: Do Polskich Sił Zbrojnych. Żołnierzu Polski! Nie szczędziłeś krwi własnej i ofiar dając ją swemu rządowi dla sprawy polskiej. Nie po to walczyłeś w 1939 r. z nawałą wroga, nie po to krew Twoja zrosiła fiordy Norwegii, piaski Afryki,pola Francji i Holandji, nie po to umierasz na gruzach Warszawy, by z… ziemi, o którą walczysz czynić ofiarę tym, którzy jej żądają. Pójdziesz żołnierzu nadal drogą, którą Ci wskazuje powinność żołnierska. Żołnierzu Polski! Najwspanialszy żołnierzu świata. Jeszcze Polska nie zginęła ! Jej sprawa musi zwyciężyć.

O nowym Wodzu Na czelnym: Jes-t coś z rycerskiej tradycji w nominacji gen.Bora na naczelnego wodza, który otrzymuje władzę jako wódz na polu chwały. Jam nie z soli ani roli, ale z tego co mię boli - może powiedzieć gen. Bór, wódz najwspanialszego bastionu frontu sojuszniczego.

Prasa amerykańska pisze o nominacji nowego ambasadora USA przy rządzie polskim: Podkreśla się, że kładzie ona kres pogłoskom, jakoby rząd USA solidaryzował się ze stanowiskiem rządu rosyjskiego w sprawie polskiej. Ani Anglja, ani Stany Zjednoczone nie uznają PWKN, popieranego przez Rosję. Nominacja nowego ambasadora nie może być jednak uznana jako krok antysowiecki.

Zresume w 26/44

W dniu 3.x. P.Prezedynt Rzeczypospolitej przyjął ambasadora polskiego przy rządzie francuskim.

Korespondent PAT Feldmann podaje opis walk polskiej dywizji pancernej we Francji i Belgji. Dywizja miała więcej sprzętu łączności niż cała armia polska w r. 1939. Wspaniale okazali się saperzy polscy, którzy między innymi budowali most na Sommie.

WIADOMOSCI ROZNE.

Rząd szwajcarski wstrzymał eksport wszelkich materiałów wojennych do państw wojujących. Zarządzenie to w pierwszym rzędzie skierowane jest przeciw Rzeszy.

Argentyna ogłosiła, że nie zezwoli na ukrywanie się na jej terytorium zbrodniarzy wojennych. Nie pozwoli również na lokowanie przez nich kapitałów lub zakup realności.

Roosevelt ogłosił kurs marki w okupowanych częściach Niemiec. Kurs ten ustalony został: na 40 marek za 1 funt brytyjski i 10 marek za jednego dolara.

Francuski rząd narodowy wydał zarządzenie o konfiskacie nielegalnie zdobytego majątku, pod kategorię 4 zalicza się dochody z czarnej giełdy i z tranzakcji z nieprzyjacielem.

Radio londyńskie ogłosiło wskazówki dla ludności Austrii: Nadszedł już czas, aby ludność Austrii udowodniła czynem, że istnieje przedział między nią a hitlerowskimi Niemcami. Wszędzie powinny powstać tajne komisje, których celem będzie przygotowanie wszystkiego na przyjęcie sprzymierzonych. Komisje te winny wypełnić następujące wskazówki: austriaccy urzędnicy winni pozostać na swych stanowiskach w czasie okupacji, pomóc w administracji kraju i likwidacji narodowego socjalizmu. Przygotować białą i czarną księgę. Chronić składy żywności i transporty dla wojsk sprzymierzonych.

Rozgłośnia niemiecka nadała audycję, w której omawia walki toczące się w Warszawie. Speaker mówił dosłownie: Ponurą i bezlitosną jest walka w Warszawie. Jest to bój tak okrutny, że nie może jej zrozumieć nawet najdzielniejszy żołnierz z niemieckich oddziałów szturmowych. Polacy walczą jak szaleńcy. Tu niemożliwe jest stosowanie starszych metod walk ulicznych. By dostać się do domu opanowanego przez powstańców trzeba rozbić ścianę i zdobywać okno po oknie. Nieprzyjaciel jest wszędzie, za drzwiami, w piwnicy, na podwórzu, w kanałach podmiejskich, którymi otrzymuje broń, żywność, zaopatrzenie i rozkazy. Gdyby Polacy mieli broń Warszawa pozostałaby nie zdobyta.

Min. Eden oświadczył w Izbie Gmin, że nad żadnym zagadnieniem rząd brytyjski nie pracował tak usilnie, jak nad sprawą polską. Na zapytanie jednego z posłów, czy w czasie obrad w Teheranie przedstawiciele W.Brytanii dość jasno uświadomili sobie Rosję, jak wielką wagę przywiązuje W. Brytania do usunięcia zadrażnień między Rosją a Polską - minister oświadczył, że zarówno w Teheranie i Moskwie jak i na wielu innych konferencjach rząd brytyjski w pełni to swoje stanowisko podkreślał. Jeśli chodzi o wschodnie granice Polski, to nie było jeszcze w historii bardziej skomplikowanego zagadnienia. Minister podkreślił, że trwała zgoda między USA, Wielką Brytanią a Rosją ma najważniejsze znaczenie dla sprawy polskiej.